

84% Brytyjczyków w wieku 18-24 lata nie umie wymienić żarówki

16 września 2018

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez serwis „Airtasker” dla współczesnego pokolenia Brytyjczyków nieskomplikowane prace domowe to prawdziwa czarna magia. Okazuje się bowiem, że 84 proc. z nich nie potrafi nawet wymienić żarówki w domu!



Statystyka ta dotyczy osób w wieku 18-24, a więc tzw. pokolenia „millenialsów”. Okazuje się, że nie tylko to sprawia im trudność – pod górkę mają również z sprzątaniem w domu, pracami w ogrodzie, a także z myciem samochodu. Konkretnie liczby są bardzo wymowne – 79 proc. nie da rady wymalować szopy, 75 proc. nie podoła odmrażaniu lodówki, a 82 nie wie jak się myje swoje cztery kółka. Z kolei aż 84% millenialsów nie radzi sobie ze samodzielnym skręcaniem mebli wyprodukowanych przez pewną popularną szwedzką sieć i woli zamówić w tym celu fachowców.

Skąd u młodych dorosłych taki deficyt podstawowych umiejętności, potrzebnych do codziennego i normalnego życia?

Według ekspertów młodzi nie nauczyli się tego, bo... nie musieli. Statystycznie „millenialsi” o wiele dłużej pozostają na garnuszki rodziców, więc tego typu prace pozostawiają swoim rodzicom. Kiedyś jednak w końcu trzeba będzie się wyprowadzić, a wtedy...

...będzie można zapłacić tzw. „złotej rączce”, aby zrobiła wszystko za nas! Okazuje się, że rośnie kwota wydawana przez Brytyjczyków na osoby, które po prostu zamiast nich zajmują się obowiązkami domowymi. Wynosi ona już średnio 83,79 funtów.

Ana Vitorino z Airtasker tłumaczy „millenialsów” tym, że mają oni inne „priorytety życiowe”, niż ich rodzice. Z drugiej strony warto pamiętać, że nie tylko im powinno się oberwać – po części odpowiedzialność za tę sytuację ponoszą ich rodzice, którzy nie wpoili im tych podstawowych i wydawałoby się elementarnych umiejętności.

A co Wy o tym sądzicie? Czy jest tak, że młodzi Brytyjczycy rzeczywiście mają dwie lewe ręce i zupełnie nie ogarniają własnego domu?

Zdjęcie: [Paul Swansen](#) (CC BYND 2.0)

Źródło: PolishExpress.co.uk